

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka południowa.

Pisma publiczne wzięły z Gazet Londyńskich następujący artykuł:

Galiota, która zawinęła z Kaba do Jamaiki przywozła wiadomość, iż wojsko Króla Hiszpańskiego zdobyło miasto Kartagenę.

Gazeta Bostońska umieściła następujące doniesienie, pisane dnia 6. Listopada r. z. z Atarigo del Rego do Wice-Króla Nowej Hiszpanii: — „W tej chwili odbieram przyjemną wiadomość od Pułkownika Don Manuel de la Coucha, iż wojsko Morellego pobite, że on sam wraz z innymi naczelnikami wzięty w niewolę, i że broń, artylleryę, potrzeby wojenne, słowem, wielką zdobycz zabrano. Liczba zabitych i jeńców jest bardzo znaczna. Spodziewam się, iż Król wspaniale nagrodzi tak świetne i ważne zwycięstwo, odniesione przez środki, które przedsięwziąłem, i przez mężstwo wojska, którem dowodzę, niemniej przez odwagę, z jaką wszystkie niebezpieczeństwa pokonało. Polecam szczególnie Porucznika Carasco, który potworę Morella zaprowadził do więzienia. — Doniesienie to podpisał Eugenio de Villa Sano.

Zda się, iż powstańcy dopiero dnia 6. Grudnia ustąpili z Kartageny, po oświadczeniu mieszkańców, iż dalszy opór na nic się nie przyda.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Na Kongressie Amerykańskim podano wniosek względem założenia banku narodowego, którego kapitał ma wynosić z początku 35 milionów dolarów, a tę ilość Kongres z czasem do 50 milionów powiększyć może.

Według wiadomości z Zjednoczonych Stanów Ameryki pod dniem 21. Stycznia, nie podobał się Izbie niższej Kongressu traktat handlowy zawarty z Anglią, i z tej przyczyny chce go odrzucić. Izba wyższa, czyli Senat, twierdzi, że Izba niższa nie może się temu sprze-

ciwiać, bo prawo zawierania traktatów służy samemu tylko Senatowi.

Sławny Jenerał Francuzki Clausei, przybył dnia 16. Stycznia z Roszelli do Nowego-Yorku.

Wielka Brytania.

Na sessyi Parlamentu Angielskiego d. 19. Lutego wniósł Lord Liverpool w Izbie wyższej, ażeby podano Xłęciu Rejentowi adres podziękowania za udzielenie rozmaitych traktatów, z zapewnieniem, że Izba główny traktat zupełnie pochwała, równie iak mądre użycie środków, które Naród w terażniejszym stanie pomyślności, wielkości i pokoju postawił. Pragnął oraz, ażeby w tym adresie oświadczone, iż wojna przeciw zasadom rewolucyjnym na zawsze ukończona.

Lord Grenville w długiej mowie chwalił środki ukończenia wojny, których skutek tem przyjemniejszy, iż wszelkie jego nadzieie przechodzi. „Wszystko to (rzekł) jest bardzo pięknem. Ustała wojna, a wszelako Naród nie używa jeszcze dobrodzieystwa pokoju. Utrzymujemy liczne wojsko, co się nie zgadza z Konstytucją naszą i skarbem, tem bardziej, iż Francya część wydatków na nie opłaca.“ — Żądał potem Lord Grenville, ażeby poprawiono wniosek, co iednak większością 104 kresek przeciw 40 odrzucono. Izba zakończyła sessyę o w pół do trzeciej po północy.

Lord Castlereagh uczynił podobny wniosek w Izbie niższej, i miał piękną mowę, w której wyluszczył zasady, iakich się w układach trzymało. Lord Milton domagał się takiej poprawy, iakiej Lord Grenville. O w pół do zgiey po północy oświadczył Pan Tierney, ażeby obrady do dnia 20. Lutego odłożono, co też przyjęto.

Z mowy Lorda Castlereagh kładziemy następujący wyjątek: — „Cała Europa należała do ostatniej wojny, oprócz Sawecyi dla oszczędności, Portugalii dla odległości, i Hiszpanii dla ctykiety. Angliia wyznaczyła 8 milionów posiłków pieniężnych, a 6 milionów wy-

placiła. Ogromne natężenia zapewniły pomysły skutek wojny, choćby nawet bitwę pod Waterloo przegrano. Milion 140,000 wojską stanęło we Francji, a w odwodzie było 100,000 Austriackiego i 150,000 Rosyjskiego w Niemczech, oraz 70 tysięcy Hiszpanów na granicy. Głównym celem pokoju było, zniszczenie Jakobinizmu wojskowego we Francji. Obowiązała się Francya zapłacić 23 milionów funtów szter. i utrzymać 150,000 zagranicznego wojska, a tak w 5 latach blisko 80 milionów funtów szterl. zapłacić.

Lord Grey jest teraz na czele strony opozycyjnej w Izbie wyższej, a Pan Tierney w niższej; popierają ich PP. Ponsonby, Brougham, Storer, Mackintosh, i Romilly; lecz żaden z nich nie ma talentów, jakie posiadali Burke, Fox i Whitebread; łatwo więc Ministrom odnieść zwycięstwo.

Francya.

Parada wojskowa w Tuilleries dnia 18. Lutego była świetniejsza, niż zwyczajnie. Xiążęta wyszedłszy ze Mszy, obeszlą szereg wojska. Tegoż dnia Król z Xiężną Angoulême ukazali się ludowi na Brużganku.

Tegoż dnia zjechało się bardzo wiele znakomych osób do pałacu Tuilleries; byli między nimi Xiążę Wirtemberski Paweł, Xiążę Condé, wszyscy Dygnitarze, Ministrowie, Posłowie zagraniczni, Marszałkowie MacDonald, Mortier, Victor etc.

Dnia 15. Lutego wybuchnął dwa razy ogień w pałacu Tuilleries, lecz wkrótce został ugaszony.

Dwóch uwolnionych ze służby Officerów byłej gwardyi Cesarskiej zbliżyło się niedawno do dwóch żołnierzy z gwardyi Królewskiej, stojących na straży w pałacu Tuilleries; namawiali ich do buntu; lecz ci żołnierze przytrzymali ich natychmiast, i zaprowadzili do głównej straży.

W okolicach Lugdunu schwymano Pana Emery, lekarza Bonapartego na wyspie Elbie; zaprowadzono go do Besançon.

W więzieniach Paryżkich siedzi przeszło 4500 osób, z których blisko 1500 za polityczne wykroczenia.

Izba Deputowanych trudni się jeszcze obradami względem zgromadzeń obierających. Komisya odrzuciła zastępców, i domaga się, ażeby Deputowany miał lat 40, i płacił przynajmniej 1000 franków podatku; ażeby cała Izba odmieniała się co 5 lat, i ażeby wychodzący mogli być powtórnie obranymi. Te-

rażniejsi Deputowani nie biorą żadnej płacy. P. Villele oświadczył: „Dla młodzieży przystoi oręż; trzeba iey zostawić prędkie działanie, a starości, dojrzałe naradzanie się.“ Co się tycze liczby Deputowanych, przystawał, aby wynosiła 402 Członków, i w tém odstąpić od Konstytucyi, która tylko 262 stanowi. — P. de la Cheze Murel uczynił uwagę, iż przed skończeniem głosu Pana Villele, kilku Członków, wbrew urzędzeniu, cisnęło się do mównicy chcąc się zapisać, aby im pozwolono głosu. P. Lamare nazwał to prawdziwym nadużyciem. „Ci (rzekł), którzy na tylnych ławkach siedzieli, przyszli na końcu, i najwinniejsi głos otrzymali. (Powstał śmiech). Tak jest, są tacy, którzy czekają tylko na ostatnie słowo mówiącego, i zaraz biegną do zapisania się w listę. Lista ta jest dla wszystkich, a gdyby się wszyscy zapisałi, w tym razie musiałby los stanowić. Okoliczność ta ma być wzięta pod rozwagę.“

Należało się spodziewać, iż Protestanci podadzą przełożenie przeciwko projektowi podanemu w Izbie Deputowanych względem odmian w urzędzeniu publicznych nauk. Jest w nim mowa o samych Katolikach, bez żadnej wzmianki o Protestantach. Obadwa Konsystorze Paryżkie podały do Izby prośbę, ażeby miała także wzgląd na potrzeby Protestantów.

Sessya Izby Deputowanych dnia 16. Lutego względem uposażenia Duchownych tak była burzliwą, iż lękano się walki. Sądzą, iż obstawanie za Duchownymi da niezwłocznie powód do innych wniosków.

Uważają, iż dnia 13. Lutego Izba zatrudniała się polepszeniem stanu Duchownych, a tegoż dnia i miesiąca roku 1790go, Zgromadzenie konstytucyjne zniósło wszystkie klasztory, których było 4500.

W Izbie Parów podano projekt względem sposobu postępowania iey, iako Władzy sądownej. Należą do tey Władzy wszystkie zamysły przeciwko Królowi, Królowej i Następcom tronu; sędzić ma wszystkich Xiążąt, Parów, Marszałków, Dygnitarzy koronnych, Arcybiskupów, Ministrów, Posłów, naczelnych Jenerałów i Gubernatorów dywizyi, oskarżonych o występki. Jeżeli inne Sądy wydadzą rozkaz uwięzienia tych osób za małe wykroczenia, potrzeba w tey mierze zezwolenia Prezesa Izby Parów. Jeneralny Prokurator sprawuje urząd Prokuratora. Parowie oświadczają głośno zdanie swoje na tajnym posiedzeniu, Pięć osmych części kresek stanowi wyrok. Mogą Parowie skazać na śmierć, wywiezienie z Kraju, i do-

żywotne lub czasowe więzienie. Lecz to wszystko jest tylko projektem.

Radca Stanu d'Hauterive wyraża w liście do Pana Vitrolles: „Dla czegoż WPan pragniesz, aby Izby nasze były Parlamentem Angielskim, w właściwem znaczeniu tego słowa; aby Ministrowie nasi mieli przewagę, i aby Król był ofiarą obowiązków i trosk? Rząd nasz nie jest Rządem reprezentacyjnym, w pospolitem znaczeniu tego słowa. Król sam rządzi przez prawa, które układa, lub Ministrom swoim układać każe. Konstytucya nie odmieniła tej zasady najwyższej Władzy. Król Francuzki jest sam jeden Prawodawcą. Trzeba wszystko zostawić czasowi. Dopomagamy dobrą radą Monarsze, Ministrom i Izbowi, a zostawmy Lud przy jego zatrudnieniach. Inaczej, moglibyśmy doznać smutnego doświadczenia.“

Gdy dnia 13. Lutego Izba Deputowanych naradzała się nad projektem do prawa względem przyszłych wyborów na Członków Izby, P. Roy oświadczył: „Władza Królewska u nas jest osłabiona lub zniszczona; nie uamy już żadnego charakteru narodowego, żadney miłości Ojczyzny.“ Słowa te oburzyły wszystkich; a lubo mowca chciał się tłumaczyć, wszelako Izba postanowiła większością, ażeby go Prezes za użycie obrażających wyrazów do porządku przywołał.

Wydane niedawno i przez Policję Paryzką zabrane dzieło pod napisem: Wyznania Napoleona, ma dewizę: Jeden Człowiek i cała Europa. Wydawca wyraża w przedmowie, iż jest rzeczywiście napisane przez Bonapartego, po większej części na wyspie Elbie, a potem w Paryżu, później w Rochefort, a w końcu na okręcie Bellerophon. Myślał ie poprawić w Zjednoczonych Stanach Ameryki, lecz los skłonił go do powierzenia tego pisma jednemu z wiernych sług swoich, który potem nie mogąc udać się za swoim Panem, powrócił do Francji etc. Dzieło to jest napisane stylem byłego Cesarza, i ma urywkowe myli. Kładziemy z niego następujący wyjątek: — „Zdarzenia polityczne, które szczególniej od 15 lat zaszły we wszystkich częściach Europy, mylnego doznały sądu; uważano tylko ostatnie ich wypadki. Poznanie prawdziwych ich przyczyn i celu, do którego zmierzały, należy do przyszłości. Dzisiejszy stan Europy nie jest podobny do żadney epoki dzieiów. Ruch bardziey gwałtowny aniżeli określony, zajął wszystkie Kraie. Chciałem być jego Panem, ażebym całe polityczne systema odmienił. Śmiałem tuszyć sobie

pomyślny skutek. Znajdują się w życiu moiem rzeczy, o których nikt inny nie pomyślał, które uskuteczniłem, a których przyczynę ia sam tylko wyiawić mogę. Postępowanie moje wyższe nad pospolitość, mogło się zdawać nieuważnem, nierozsądnem i sprzecznem. Nie lubiąc tracić czasu, chciałem użycie jego urozmaicić nieustanną czynnością; poświęcałem go mało na potrzeby życia, a maiey ieszcze na potrzeby serca. To systema niepodległego działania pomnażało środki moje, i zapewniało ich powodzenie. Nie miałem nigdy właściwych Ministrów, lecz tylko samych Sekretarzy.“

Szwecya i Norwegia.

Dalszy ciąg (przerwanego w przeszłym Nrze *Gazety naszej*) Aktu, opisującego stosunki konstytucyjne Szwecyi i Norwegii:

„Przed przystąpieniem do wotów, Prezes każdego Komitetu poda do przeczytania i wymiany dokument, zawierający wybór swych współobywateli, na iedną osobę. Propozycya do wotowania ułożoną będzie stosownie do tego urzędzenia, imiona zaś obudwu kandydatów wniesione będą podług następującej formuły: „Seym Norweskki i Seym Szwedzki głosują spólnie na wybranie NN. Następcy tronów ziednoczonych Norwegii i Szwecyi. Przed wezwaniem do wotowania, głośno i wyraźnie przeczytane będą wszystkie urzędzenia, względem sposobu wotowania. Wzywianie do głosowania odbywa się tym sposobem: ieżeli mowcą Komitetu jest Norwegianin, zaczyna przez wzywanie Członków Szwedzkich, a potem wzywa Norweskich; wzaiemnie się czyni na odwrót, ieżeli mowca Szwed będzie. Wotami będą kartki zwiniete, iednakiey zupełnie wielkości i formy, na których imie każdego kandydata wydrukowane będzie, iednakiem piśmem na wszystkich. Mowca, nie kierujący e-lekcyą, imie swe położy na kartkach przed ich rozdaniem Deputowanym. Kartki, aby były ważne, mają być zamknięte i odzielnie zwiniete, bez najmniejszego osobnego znaku. Stanowi większość bezwzględna. Przed liczeniem kartek, mowca wyciągnie z nich iedną i położy oddzielnie zapieczętowaną. Jeżeli po skończonem wołaniu listy wotujących, znajdzie się która kartka, podług powyższych warunków nie ważna, natychmiast zniszczoną zostanie. Jeżeliby wypadła równość głosów, kartka zapieczętowana, odłożona na stronę, otwiera się, i stanowi głos przeważający, ieżeli dopełnia powyższych warunków. Jeżeli, dla niedopełnienia iednego z tych warunków, kartka ta

będzie nie przyjęta, wszystko, co dotąd się odbyło, jest nieważnem, i głosowanie na nowo się odbywa. Jeżeli będzie większość stanowiąca, bez odniesienia się do tego przepisu, w ówczas kartka zapieczętowana niszczy się bez otwierania. Jeden z Deputowanych ułoży wywód słowny odbytego wotowania w języku Norweskim, iesli mowca iest Norwegczyk, a w języku Szwedzkim, iezeli mowca iest Szwedem. Tak spisany wywód słowny w głos się czyta, natychmiast po odbytem głosowaniu: przepisze się wywód na dwie ręce, zupełnie zgodne, a kopie te podpisze cały Komitet elekcyjny, przed rozeyściem się, zapieczętuia się w obecności wszystkich Członków, a mowcy, każdy swojego Komitetu, postaraią się przestać ie tegoż dnia, ieden exemplarz do Seymu Norweskiego, pod adresem Prezesa, drugi do Seymu Szwedzkiego, pod adresem Marszałka Prowincyi i mowcow. Na exemplarzu, posyłaającym się do Seymu Norweskiego, Deputowani Norwegscy podpiszą się przed Szwedzkimi, na exemplarzu posyłaającym się do Seymu Szwedzkiego, pierwiey się podpiszą Deputowani Szwedzcy. Zaraz potem, albo naydaley nazaiutrz po odebraniu, Akt takowy ma bydź podany Seymowi Norweskemu i Seymowi Szwedzkemu, które niezwołocznie przedsięwewzują petrzebne środki, dla udzielenia J. R. M. postanowienia Reprezentantów obu Królestw, albo, w przypadku iego śmierci, Rządowi tymczasowemu.

(*Dokończenie nastąpi.*)

R o s s y a .

Gazeta, Poczta Północna, zawiera z Petersburga pod dniem 12. (24) Lutego, co następuje: „W przeszłą Srodę dnia 9. t. m. odprawił się obrzęd zaślubienia Wielkicy Xiężniczki Jeymości, Anny Pawłowny, z Królewicem Jegomością, Następcą tronu Niderlandzkiego, Wilhelmem. O godzinie 11 zrana zgromadzili się do zimowego pałacu Członki Najświętszego Synoda, znakomitsze Duchowieństwo, Urzędnicy Dworu, znakomitsze oboiey płci Osoby, u Dworu wstęp mające. Członki Rady Państwa i Ministrowie cudzoziemscy poprzedniczo wprowadzeni byli do Kościoła, dla naydowodania się na obrzędzie zaślubin. Potem Nayiaśnieyszy Cesarz, Nayiaśnieysze Cesarzowe, Wielka Xiężniczka, Anna Pawłowna, z zaręczonym Oolubieńcem i dalsze Osoby Nayiaśnieyszey Familii Cesarskiej, oraz Xiążęta cudzoziemscy, z wewnętrzných apartamentów przybyli do Kościoła, poprzedza-

ni od Urzędników Dworu, w porządku przepisanym. Wielka Xiężniczka, Anna Pawłowna, była w małej koronie i płaszczu axaminnym czerwonym, podszytym gronostaiami z ogonem. Cesarstwo Jchmość u drzwi kościelnych spotkani byli przez wyższe Duchowieństwo z Krzyżem i święconą wodą. Przed rozpeczęciem obrzędów świętych, Nayiaśnieysza Cesarzowa Jeymość, Marya Fedorowna zaprowadziła zaręczonych na miejsce po środku Kościoła przygotowane; nastąpił obrzęd podług przepisu Kościoła Grecko-Rossyyskiego. Wienice trzymali: nad Wielką Xiężniczką Anną, Wielki Xiążę, Mikołay Pawłowicz; nad Królewicem Niderlandzkim, Wielki Xiążę Michał Pawłowicz. Po skończonym obrzędzie zaślubienia, Nowozaślubieni złożyli podziękowanie Nayiaśnieyszym Cesarstwu Jchmość. Potem odprawiły się dziękczynne modły do Pana Zastępów, a wśród śpiewania hymnu, Ciebie Boże chwalemy, dało się słyszeć strzelanie z dział twierdzy. Po złożeniu dla Nayiaśnieyszych Zaślubionych przez Członków Najświętszego Synodu i znakomitsze Duchowieństwo powinszowania, Cesarz Jegomość z Nayiaśnieyszą Familii i Dworem oddał się do białey galeryi, gdzie odprawiły się obrzędy zaślubienia Xiążęcia Jegomości Następcy Niderlandzkiego, podług ustawy Kościoła reformowanego — Tegoż dnia był u Dworu wielki obiad, na który oprócz Nayiaśnieyszey Familii, zaproszone ieszcze były Osoby płci oboiey trzech pierwszych klass. W czasie obiadu była muzyka i śpiewanie. Podeszas spełnienia zdrowia Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość, Nayiaśnieyszych Nowozaślubionych, całej Nayiaśnieyszey Familii, potem Duchowieństwa i wiernych Poddanych, z dział strzelano, odzywały trąby i kotły. Po wszystkich Kościołach dnia tego odprawiły się dziękczynne modły, i przez cały dzień odgłos wszystkich dzwonów napełniał miasto. Wieczorem u Dworu w sali kawalerskiej S. Jerzego był wielki bał, a cała Stolica rześistym oświecona iaśniała ogniem. — We Czwartek d. 10. t. m. u Nayiaśnieyszey Cesarzowej Jeymości, Maryi Fedorowny, był wielki obiad, na który zaproszono Osoby pierwszych dwóch klass i inne znakomitsze. W czasie spełnianego zdrowia Nayiaśnieyszych Zaślubionych, z dział strzelano. Przez cały dzień bito we dzwony wszystkich Kościołów. Wieczorem była reprezentacya na teatrze hermitażowym; a cała stolica nayokazyale oświecona iaśniała.